

Sygnatura akt VIII Ga 32/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Patrycja Baranowska

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko L. C.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) spółki akcyjnej w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 27 lipca 2015 roku, sygnatura akt V GC 1239/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.881,36 zł (siedem tysięcy osiemset osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści sześć groszy) z ustawowymi odsetkami, a od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia 30 sierpnia 2013 roku,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.517 zł (jeden tysiąc pięćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu,
3. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 1.370,59 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.433,03 zł (trzy tysiące czterysta trzydzieści trzy złote trzy grosze) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. A. W. SSO P. S. SSO P. B.

Sygn. akt VIII Ga 32/16

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniosła pozew przeciwko L. C. o zapłatę kwoty 7.881,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że zleciła pozwanemu przewóz papy. W trakcie wykonywania przewozu doszło do uszkodzenia papy, a dochodzona kwota stanowi część noty obciążeniowej, wystawionej pozwanemu w związku ze zniszczeniem towaru.

Po wydaniu w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany złożył sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę, gdyż ta była wynikiem wadliwego opakowania przewożonej papy oraz szczególnej podatności na szkodę z przyczyn naturalnych, a to z powodu plastyczności papy i panujących w dniu transportu bardzo wysokich temperatur. Wskazał, że papę zabezpieczył prawidłowo, zgodnie z wytycznymi powódki, natomiast w przypadku konieczności dokonania dodatkowych zabezpieczeń lub zapewnienia szczególnych warunków przewozu z uwagi na panujące temperatury, obowiązki te ciążyły na powódce. Niezależnie od powyższego podniósł również zarzut przedwczesności roszczenia z uwagi na brak uprzedniego wyczerpania procedury reklamacyjnej.

Pismem z dnia 10 marca 2014 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T. zgłosiła interwencję uboczną po stronie pozwanego, wskazując że faktycznie wykonywała przewóz papy w dniu 8 sierpnia 2013 r. Wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego, wskazując że podziela argumentację pozwanego podniesioną w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Wyrokiem z 17 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanego 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i od powódki na rzecz interwenienta kwotę 1.277 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 1.370,59 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Na podstawie zleceń transportowych nr 02/08/2013 oraz nr 04/08/2013 (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zleciła L. C. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą PHU "ALMA" L. C. w m. S. dokonanie transportów na trasie K. do K. oraz R., O. i L.. Przyjazd i rozładunek towarów w K. miał nastąpić w dniu 5 sierpnia 2013 r. około godziny 8.00, natomiast w R., O. i L. w dniu 8 sierpnia 2013 r. w godzinach 8.00-12.00. W specyfikacji pojazdu podano samochód o ładowności 24 ton, długości 13,6 m, objętości 80 m<sup>3</sup>, wyposażonego w 10 pasów i 4 listwy. Przedmiotem przewozu była papa termozgrzewalna produkowana przez powódkę.

Wynagrodzenie L. C. z tytułu realizacji niniejszych zleceń transportowych wynosiło łącznie 20.306,07 zł.

Transport w dniu 5 sierpnia 2013 r. wykonywał M. C. z przedsiębiorstwa (...). Z uwagi na uszkodzenie transportu jego odbiorca (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. odmówiła przyjęcia towaru i złożyła reklamację, domagając się wymiany towaru na pełnowartościowy. W związku z powyższym, za zgodą pozwanego, powódka obciążyła go kosztami towaru bez utylizacji na kwotę 7.029 zł netto.

Wykonanie przewozu z dnia 8 sierpnia 2013 r. pozwany zlecił przedsiębiorstwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T.. Kierowcą wykonującym przewóz był J. Z.. P. była załadowywana w siedzibie powódki i zabezpieczona pasami, a także listwami. Pracownicy powódki wykonali zdjęcia przygotowanego przedmiotu transportu i zezwolili na jego wyjazd. Ze strony (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie zostały przekazane pozwanemu żadne dalsze wytyczne odnośnie załadowania towaru, temperatury w której towar może być przewożony, ani innych warunków transportu.

W dniu transportu temperatura powietrza była bardzo wysoka, dochodząca nawet do 40 stopni C..

Pierwszy z odbiorców towaru w R. odebrał go bez zastrzeżeń. W toku dalszego transportu papa uległa uszkodzeniu. Kolejni odbiorcy znajdujący się w O. i L. nie przyjęli towaru, wskazując na jego uszkodzenia - odkształcenia i fakt przewrócenia palet, domagając się wymiany towaru na pełnowartościowy.

W związku z tym powódka obciążyła pozwanego kosztami towaru oraz jego utylizacji, wystawiając stosowne noty obciążeniowe; nr (...) z dnia 22 sierpnia 2013r. na kwotę 6.912,00 zł i nr (...) z dnia 22 sierpnia 2013r. na kwotę 12.629,76 zł. Ponadto powódka dokonała potrącenia swoich wierzytelności przysługujących jej wobec pozwanego w kwocie 28.187,43 zł z wierzytelnościami przysługującymi pozwanemu wobec powódki w kwocie 20.306,07 zł, a następnie wezwała L. C. do zapłaty kwoty 7.881,36 zł. Pomimo wezwań do zapłaty pozwany nie zapłacił kwoty żądanej przez powódkę.

W zakresie kwoty 7.881,36 zł - części należności z noty księgowej nr (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystąpiła z niniejszym powództwem.

Biegły z dziedziny transportu J. K. (1) w swojej opinii oraz w ustnej opinii uzupełniającej wskazał, że powodem odkształcenia i uszkodzenia papy w trakcie jej transportu było nieprawidłowe opakowanie papy oraz nieprawidłowe zabezpieczenie na pojeździe. W ocenie biegłego dodatkowym czynnikiem wpływającym na uszkodzenie towaru były bardzo wysokie temperatury panujące w dniu transportu tj. 8 sierpnia 2013 r. Biegły wskazał, że błędem było pozostawianie wolnych przestrzeni na paletach, na których była umieszczona papa, co umożliwiałoby jej przemieszczanie się na paletach podczas transportu. Ponadto biegły wskazał, że zabezpieczenie towaru jedynie folią termokurczliwą było niewystarczające. Folia nie jest wystarczająca sztywna, nie była w stanie utrzymać papy w trakcie transportu i uległa zniszczeniu - rozerwaniu. Ponadto biegły wskazał, że skuteczne unieruchomienie papy na pojeździe za pomocą pasów transportowych jest niemożliwe, gdyż metodę tą stosuje się do towarów sztywnych, niepodatnych na odkształcenie. Biegły podkreślił także, że prawidłowe zamocowanie towaru nie było możliwe z uwagi na brak podania jego masy przez nadawcę. Na marginesie biegły wskazał, że przewoźnik spełnił wszystkie kryteria stawiane mu przez nadawcę, który ponadto nie zgłaszał żadnych uwag do sposobu zapakowania i zabezpieczenia towaru. Biegły zaznaczył również, że wysoka temperatura dochodząca wewnątrz pojazdu do nawet 60-70 stopni C., czyli do wartości granicznych wytrzymałości papy miała dodatkowy wpływ na powstanie jej odkształceń.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Sąd ten wskazał, iż strony łączyła umowa przewozu, uregulowana w art. 774 Kodeksu cywilnego, przy czym do szczegółowych praw i obowiązków stron zastosowanie miała ustawa Prawo przewozowe; jeśli idzie o obowiązki nadawcy i przewoźnika związane z zabezpieczeniem przewożonych rzeczy istotne były w ocenie Sądu I instancji art. 41 oraz art. 43 ustawy. Sąd przytoczył treść tych przepisów, a także treść regulującej odpowiedzialność przewoźnika artykułu 65 ustawy.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy wskazał, iż przedmiotem sporu były przyczyny uszkodzenia papy w trakcie transportu i że dla ustalenia tych przyczyn przeprowadzony został dowód z opinii biegłego. Relacjonując wyniki postępowania dowodowego w tym zakresie Sąd I instancji uznał, iż w świetle opinii biegłego przyczyną uszkodzenia papy było wadliwe jej zapakowanie i niedostateczne przygotowanie do przewozu, nieprawidłowe rozmieszczenie i zabezpieczenie na czas transportu, a ponadto czynniki atmosferyczne, tj. wysoka temperatura panująca w trakcie przewożenia ładunku. Nieprawidłowe przygotowanie i opakowanie polegać miało na zbyt luźnym ułożeniu papy na paletach, co umożliwiałoby jej przemieszczanie, ponadto papę zabezpieczono zbyt miękkim materiałem - folią termokurczliwą, która uległa zniszczeniu w trakcie transportu. Foliowanie palet z ładunkiem z papą uznał Sąd I instancji za niewystarczające, żeby zapewnić odpowiednią wytrzymałość opakowania zbiorczego podczas transportu. Obowiązek zaś zapakowania rzeczy ciążył na powódce (art. 41 ust. 1 ustawy), nieprawidłowe jej zapakowanie skutkujące uszkodzeniem stanowiło natomiast okoliczność wyłączającą odpowiedzialność przewoźnika (art. 65 ust. 3 pkt. 1 ustawy).

Odnosząc się do nieprawidłowego zabezpieczenia papy Sąd Rejonowy poddał interpretacji zapis umowy, zgodnie z którym przyjmujący zlecenie odpowiada za prawidłowe zabezpieczenie powierzonego ładunku na czas transportu. Postanowienie to należało zdaniem Sądu I instancji interpretować ściśle z innymi postanowieniami umowy

dotyczącymi ilości pasów wymaganych przez powódkę do transportu (10 sztuk) oraz listew (4 sztuki). To powódka określała sposób zabezpieczenia towaru, warunki i czas jego transportu, zatem za prawidłowe zabezpieczenie przez przewoźnika należy rozumieć zabezpieczenie zgodnie z zawartą umową i wymogami stawianymi przez powódkę. Skoro w zleceniu transportowym nr 04/08/2013 strona powodowa - będąca producentem papy, a zatem podmiotem najlepiej znającym właściwości towaru, który miał być przewożony, w pierwszej kolejności wskazała, iż składa zapotrzebowanie na środek transportu o ładowności 24 t, długości, 13,60m objętości 80 m3, przy zastosowaniu 10 szt. pasów i listew w ilości 4 szt., a następnie czyni zapis - nienegocjowany, stanowiący druk zlecenia transportowego, iż przyjmujący zlecenie odpowiada za prawidłowe zabezpieczenie powierzonego ładunku na czas transportu, to w ocenie Sądu Rejonowego z faktu tego nie można wywodzić, iż przewoźnik stał się całkowicie odpowiedzialny za dobór zabezpieczeń w trakcie transportu, w oderwaniu od postanowień łączącej strony umowy, w tym wskazań nadawcy - producenta papy. Zdaniem Sądu I instancji z umowy nie wynika, aby czynności ładunkowe ciążyły na przewoźniku, a zatem obciążają one nadawcę (powódkę) zgodnie z art. 43 ust. 1 ustawy. Sąd wskazał, że pracownicy powódki brali udział w załadunku i zabezpieczeniu towaru, wykonali zdjęcia, zaaprobowali sposób załadunku i zezwolili przewoźnikowi na odjazd. Jednocześnie opinia biegłego sądowego jednoznacznie wskazała, że sposób zabezpieczenia i rozmieszczenia towaru był wadliwy i miał decydujący wpływ na jego zniszczenie. Dlatego Sąd I instancji stwierdził, że pełną odpowiedzialność za to ponosi powódka, która sama wskazała na taki sposób zabezpieczenia. Przewoźnik natomiast postępował zgodnie z brzmieniem umowy. Odpowiedzialność przewoźnika została zatem wyłączona na podstawie art. 65 ust. 3 pkt. 4 ustawy.

Sąd uznał też, że wpływ na uszkodzenie papy miały wysokie temperatury panujące w dniu przewozu, co spowodowało zwiększenie plastyczności papy; powódka winna była odpowiednio zabezpieczyć towar przed takimi czynnikami, czy wskazać odpowiednie pory transportu, czego nie uczyniła. Również w tym zakresie przewoźnik postępował zgodnie z postanowieniami umowy, a ponadto jego ewentualną odpowiedzialność w tym zakresie wyłącza art. 65 ust. 3 pkt. 3 ustawy.

Sąd Rejonowy opinię biegłego uznał za w pełni wiarygodną, nie dostrzegając podstaw do powoływania innego biegłego; oddalił też wniosek strony powodowej o przeprowadzenie badań, w jakiej temperaturze zewnętrznej papa termozgrzewalna ulega uplastycznieniu wpływającemu na jej stabilność oraz badań zachowania się ładunku papy załadowanej i zabezpieczonej tak jak ładunek w przedmiotowej sprawie, mając na uwadze, iż przeprowadzenie takich badań biegły sądowy uznał za zbędne. Ponadto zdaniem Sądu Rejonowego odporność papy na temperaturę została wykazana przez stronę powodową dokumentami opisującymi specyfikację techniczną papy i dopuszczonymi przez jako dowód, toteż okoliczność tę należy uznać za dostatecznie wyjaśnioną, a wniosek dowodowy powódki za zmierzający do przedłużenia postępowania, a co za tym idzie podlegający oddaleniu także na podstawie art. 217 § 3 k.p.c.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach Sąd Rejonowy przywołał treść art. 98 ust. 1 i 3 k.p.c. i art. 107 in fine k.p.c., a rozstrzygnięcie o kosztach sądowych – treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.)

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości strona powodowa, żądając jego zmiany, uwzględnienia powództwa w całości i zasądzenia od pozwanego kosztów procesu za obie instancje. Wyrokowi Sądu I instancji zarzucono:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

- art. 43 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe poprzez jego zastosowanie, w sytuacji, gdy strony w zleceniu transportowym ustaliły, iż obowiązek zabezpieczenia ładunku na czas transportu spoczywa na przewoźniku, a tym samym w sposób dyspozytywny wyłączyły zastosowanie art. 43 par. 1 Prawa przewozowego,

- art. 65 ust. 3 pkt 4 ustawy Prawo przewozowe poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie zachodzi okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego, ponieważ powód nieprawidłowo rozmieścił i zabezpieczył przewożony towar, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że towar przygotowany przez powoda był

transportowany przez 555 km bez uszkodzenia, zaś szkoda powstała dopiero na dalszym etapie przewozu po dokonaniu częściowego rozładunku przez pozwanego,

- art. 65 ust. 3 pkt 3 ustawy Prawo przewozowe poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie zachodzi okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego, ponieważ przewożony towar posiadał szczególną podatność na szkodę w warunkach wysokich temperatur, co nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

- art. 65 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo przewozowe poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie zachodzi okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego, ponieważ powód niedostatecznie opakował papę narażoną na szkodę w skutek jej naturalnych właściwości w warunkach transportu w wysokich temperaturach, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że nawet temperatura 80 stopni C. nie ma wpływu na właściwości papy, zaś opinia biegłego dotycząc tych okoliczności została sporządzona z przekroczeniem uprawnień,

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., w zw. z art. 245 k.p.c. oraz art. 285 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, wynikające z dokonania ustaleń faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia w oparciu o opinię biegłego J. K. (1), która to opinia nie spełnia wymogów wiarygodności jako dokonana z przekroczeniem uprawnień oraz nie została oparta na dokumentacji źródłowej tj. dokumentach WZ oraz kartach technicznych papy, których analiza konieczna była dla ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, i dowolne wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków zeń niewynikających, a mianowicie, że to powód wadliwie zapakował, niedostatecznie przygotował, nieprawidłowo rozmieścił i zabezpieczył przewożoną papę na czas transportu, a ponadto, że czynniki atmosferyczne były również przyczyną uszkodzenia papy termozgrzewalnej;

- art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie zgłoszonych prawidłowo wniosków dowodowych o przeprowadzenie badań w jakiej temperaturze papa termozgrzewalna ulega uplastycznieniu wpływającemu na jej stabilność oraz badań zachowania się ładunku papy załadowanej i zabezpieczonej tak jak ładunek w przedmiotowej sprawie, co doprowadziło do oparcia wyroku na niekompletnym materiale dowodowym, mimo że okoliczności sporne między stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione.

Skarżąca wniosła też o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego uwzględniającej wykonanie oględzin i badań w jakiej temperaturze papa termozgrzewalna ulega uplastycznieniu wpływającemu na jej stabilność oraz badań zachowania się ładunku papy załadowanej i zabezpieczonej tak jak ładunek w przedmiotowej sprawie,

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wyeksponowała przede wszystkim niekonsekwencję i brak logiki w opinii biegłego, których to wadliwości nie dostrzegł zdaniem apelującej Sąd Rejonowy, wskutek czego błędnie ustalił fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Owe niespójności w opinii biegłego polegać miały na pominięciu faktu, że towar pierwotnie załadowany przez powoda dotarł do pierwszego odbiorcy w R., po przejechaniu 555 km, bez uszkodzeń, wobec czego wątpliwym jest, aby do uszkodzenia papy doszło wskutek jej niedostatecznego opakowania czy unieruchomienia na czas transportu, podobnie jak wątpliwe jest, by na uszkodzenia papy wpłynęły warunki atmosferyczne. Skoro uszkodzenie nastąpiło dopiero w dalszej części transportu, to oznacza to, że przewoźnik nie zabezpieczył towaru pozostałego na naczepie po częściowym rozładunku i to było przyczyną uszkodzeń. Skarżąca podważyła też uprawnienia biegłego z dziedziny transportu do wydawania opinii w przedmiocie podatności papy na uszkodzenia w temperaturze ok. 80<sup>o</sup> C i zakwestionowała pominięcie jej wniosków dowodowych w tym zakresie.

Pozwany i interwenient uboczny wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, uznając wyrok Sądu Rejonowego za prawidłowy.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się uzasadniona.

Przed przedstawieniem przyczyn, które spowodowały zmianę zaskarżonego wyroku stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo poczynił ustalenia faktyczne dotyczące treści zawieranych w sprawie umów i przebiegu ich wykonania, trafnie też zakwalifikował roszczenie powódki jako wywodzące się z umowy przewozu, podlegającej regulacjom ustawy Prawo przewozowe.

Sąd Okręgowy podzielił zarzuty powódki, dotyczące dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny opinii biegłego i dokonanych na tej podstawie ustaleń. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wszechstronność należy rozumieć jako dokonanie dogłębnej analizy każdego z powołanych środków dowodowych z osobna, a następnie wszystkich dowodów razem i na tej podstawie dokonanie oceny ich wiarygodności, mocy dowodowej i przydatności dla wykazania określonego faktu. Jeśli idzie o dowód z opinii biegłego, to podlega on ocenie ograniczonej o tyle, że ocena ta nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Natomiast Sąd ma obowiązek ocenić, czy wywody biegłego pozostają w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłego J. K. (1) tych warunków oceny nie spełnia, zawiera bowiem szereg sprzeczności i braków. Przede wszystkim biegły wskazał, że producenci papy powszechnie stosują taki sposób pakowania papy jak w niniejszej sprawie (owinięcie folią termokurczliwą), a przewoźnicy – taki sposób mocowania, jak w niniejszej sprawie (obłożenie listwami i przypięcie pasami) (k. 277: „Inni producenci papy przewożą ją dokładnie w taki sam sposób jak tutaj”). Mimo tego biegły w opinii zaprezentował szeroki wywód, iż towar był źle zapakowany (bo rolki powinny być obłożone sklejką także z boków) i źle umocowany, bo pasy są do tego niewystarczające. Przy takim wywodzie nie sposób jednak wyjaśnić, dlaczego mimo powszechnego pakowania i mocowania w taki sposób, który biegły uznaje za nieprawidłowy i niewystarczający, tylko nieliczne przesyłki ulegają uszkodzeniu, nie do wyjaśnienia jest też, dlaczego towar dojechał do pierwszego miejsca rozładunku (znajdującego się ok. 500 km od miejsca załadunku) w stanie nienaruszonym. Na to pytanie biegły nie odpowiedział w żadnym fragmencie swojej opinii, nie wyjaśnił tej kwestii także na rozprawie. Zupełnie oderwana od realiów rynkowych jest sugestia biegłego, że papę, materiał budowlany stosowany na dachach i zgrzewany w temperaturze kilkuset stopni, należy przewozić w pojazdach izotermicznych. Ujawnia to brak wiedzy biegłego o właściwościach papy i związaną z tym niemożność wydania opinii co do podatności papy na uszkodzenie w temperaturze, w jakiej wykonywany był przewóz. Biegły sam przyznał na rozprawie, że nie zna się na właściwościach papy, mimo to uznał, że papa w temperaturze 80° C uległa uplastycznieniu i dlatego przewróciła się i połamała.

Powyzsze niespójności doprowadziły Sąd Okręgowy do przekonania, że konieczne jest w sprawie powołanie innego biegłego, który dysponuje wiedzą także z zakresu właściwości materiałów budowlanych. Opinia wydana przez biegłego Z. G. (1) – kategoryczna i logicznie uzasadniona – wykluczyła jednoznacznie, by przyczyną uszkodzenia papy mogły być jej właściwości, tj. podatność na wysoką temperaturę. Jak wskazał biegły, temperatura zgrzewania papy to 300-400°C, a zwiększona plastyczność, umożliwiająca nawinięcie papy na rolki, pojawia się w temp. ok. 150°C. Są to temperatury znacznie wyższe niż te, które biegli zgodnie wskazali jako możliwe do odnotowania wewnątrz plandeki (maksymalnie 80°C). Trzeba dodać, że biegły Z. G. wykonywał wcześniej na zlecenie Sądu Okręgowego w Szczecinie badania laboratoryjne papy i wykluczył możliwość, aby przyczyną uszkodzenia papy w transporcie były temperatury rzędu 70-80°C. W tym miejscu trzeba też odnotować uwagę biegłego J. K. co do możliwości zastrzeżenia przez powódkę, iż przewóz powinien odbywać się w porze nocnej, co zapobiegłoby uplastycznieniu papy. Treść zlecenia co do godzin rozładunku (pierwsze miejsce o godz. 8.00 rano, drugie o 10.00, trzecie o 12.00) wskazuje, iż taka właśnie była wola powódki – większość trasy miała być wykonana w godzinach nocnych i rannych, a więc gdyby przewoźnik dochował terminów wskazanych w zleceniu, wysokie temperatury nie powinny doprowadzić do uszkodzenia papy, przynajmniej jeśli idzie o drugie miejsce rozładunku. Tymczasem kierowca wykonujący przewóz zeznał, że w R. był około 13.00, w O. ok. 16.00 a do L. wyjechał dopiero następnego dnia. Oznacza to, że papa przebywała na pojeździe w godzinach największego upału z powodu opóźnienia przewoźnika, a więc nie jest tak, że to jej właściwości oraz brak odpowiednich wytycznych załadowcy doprowadziły do uszkodzeń. Nie są też zasadne formułowane przez pozwanego i interwenienta zarzuty, jakoby z uwagi na odległości między miejscowościami niemożliwe było dotrzymanie godzin rozładunku. Po pierwsze, przewoźnik przyjął zlecenie bez zastrzeżeń w tej kwestii, tym samym zobowiązał się do dostarczenia papy w

godzinach wskazanych w zleceniu. Po drugie, R. i O. dzieli 65 km, zaś O. i przedmieścia L. (trzecie miejsce rozładunku) – ok. 100 km, a więc dotrzymanie warunków zlecenia było możliwe.

Biegły Z. G. (1) wskazał jednoznacznie, że ładunek przy wyjeździe z K. Dolnej (miejsce załadunku) był załadowany i umocowany prawidłowo, potwierdził jednocześnie wskazanie J. K., że taki sposób pakowania i mocowania papy jak w niniejszej sprawie stosuje się powszechnie. Wobec tego za słuszny i zgodny z zasadami logiki i doświadczenia należy uznać kolejny wniosek tego biegłego – jedyną przyczyną, dla której towar do drugiego i trzeciego miejsca rozładunku dotarł uszkodzony, był brak należytego zabezpieczenia papy po częściowym rozładunku, brak zaklinowania palet, tak, aby siłą bezwładności nie przesuwaly się do tyłu w trakcie ruchu pojazdu i brak spięcia pasami w poziomie, tak, by papa nie mogła przesuwać się w sposób uwidoczniiony na zdjęciach. Słuszna jest przy tym uwaga biegłego, że po częściowym rozładunku kierowca dysponował zwolnionymi listwami i pasami, zatem mógł takiego zabezpieczenia dokonać.

Powyższe ustalenia czynią uzasadnionymi zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów, dotyczących zwolnienia się przewoźnika z odpowiedzialności za uszkodzenie przesyłki w trakcie przewozu. Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki (ust. 1). Przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Dowód, że szkoda lub przekroczenie terminu przewozu przesyłki wynikało z jednej z wymienionych okoliczności, ciąży na przewoźniku (ust. 2). Przewoźnik jest zwolniony od odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstały co najmniej z jednej z następujących przyczyn: nadania pod nazwą niezgodną z rzeczywistością, niecisłą lub niedostateczną rzeczy wyłączonych z przewozu lub przyjmowanych do przewozu na warunkach szczególnych albo niezachowania przez nadawcę tych warunków (ust. 3 pkt. 1), braku, niedostateczności lub wadliwości opakowania rzeczy, narażonych w tych warunkach na szkodę wskutek ich naturalnych właściwości (ust. 3 pkt. 2), szczególnej podatności rzeczy na szkodę wskutek wad lub naturalnych właściwości (ust. 3 pkt. 3), ładowania, rozmieszczenia lub wyładowywania rzeczy przez nadawcę lub odbiorcę (ust. 3 pkt. 4), przewozu przesyłek, które zgodnie z przepisami lub umową powinny być dozorowane, jeżeli szkoda wynikła z przyczyn, którym miał zapobiec dozorca (ust. 3 pkt. 5).

Ustalenia dokonane na podstawie opinii biegłego Z. G. (1) wykluczają przyjęcie, że szkoda wynikła ze szczególnej podatności rzeczy na szkodę wskutek wad lub naturalnych właściwości albo z niedostatecznego opakowania.

Sąd Okręgowy nie podziela też rozumowania Sądu Rejonowego co do obowiązków stron w zakresie zamocowania towaru. W tym zakresie słuszne są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 43 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe. Sąd Rejonowy uznał, że skoro to powódka określała wyposażenie pojazdu w pasy i listwy, to mimo zamieszczenia w zleceniu zapisu „przyjmujący zlecenie odpowiada za prawidłowe zabezpieczenie powierzzonego ładunku na czas transportu” odpowiedzialność za właściwy załadunek spoczywa na powódce. W ocenie Sądu Okręgowego taka wykładnia umowy jest sprzeczna z jej literalną treścią. Art. 65. § 1 k.c. stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Stosownie do § 2 w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Z cytowanych przepisów wynika pierwszeństwo subiektywnego odczytywania znaczenia umowy, pod warunkiem jednak, że strony zgodnie rozumiały dane postanowienie. Sąd Rejonowy nie prowadził postępowania dowodowego co do sposobu rozumienia przez strony omawianego postanowienia, a strony w pismach procesowych składały odmienne oświadczenia co do treści umowy w zakresie zabezpieczenia ładunku. Wobec tego decydujące znaczenie powinna mieć wykładnia obiektywna, a więc uwzględniająca to znaczenie, które jest dostępne dla adresata przy założeniu, jak się określa w piśmiennictwie, starannych zabiegów interpretacyjnych z jego strony, z uwzględnieniem ustalonych zwyczajów. W orzecznictwie wskazuje się nadto, że jeżeli obie strony są przedsiębiorcami, a więc podmiotami kwalifikowanymi, to do ich działań należy przykładać podwyższoną miarę staranności. Ta podwyższona miara dotyczy także zawierania przez przedsiębiorcę umów i prowadzi do wniosku, że w każdym przypadku treść umowy stwierdzonej pismem odpowiada rzeczywistej woli strony, która jako podmiot profesjonalny, winna nadto zdawać sobie sprawę ze skutków prawnych podejmowanych czynności (wyrok z dnia

06.04.2006 r., I Aca 2213/05, Lex nr 196076). Ponadto w aktualnym orzecznictwie podkreśla się, że przy wykładni treści dokumentów prymat należy przyznawać w zasadzie wykładni językowej (S. R. w Komentarzu do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, Część ogólna, W., 1998, s 171).

Jeśli idzie o wykładnię językową omawianego postanowienia, to jest ona jednoznaczna – za właściwe zabezpieczenie ładunku na czas transportu odpowiada przewoźnik. Jest to rozwiązanie logiczne, gdy weźmie się pod uwagę podnoszone w doktrynie kwestie związane z profesjonalizmem przewoźnika, a także fakt, że powódka pozbawiona była możliwości nadzoru nad tym, jak ładunek zostanie zabezpieczony po częściowym opróżnieniu pojazdu. Jak wskazują się w doktrynie, to przewoźnik jest profesjonalistą w zakresie przewozu, zatem nawet wówczas, gdy to nie on odpowiada za załadunek i rozładunek, nie powinien jedynie przyglądać się czynnościom ładunkowym nadawcy i rozładunkowym odbiorcy, ale współdziałać z nimi w taki sposób, aby dzięki jego kwalifikacjom czynności te zostały wykonane w sposób prawidłowy, tj. aby nie doszło do powstania szkody. Nie jest więc usprawiedliwiony wniosek Sądu Rejonowego, że skoro powódka określiła narzędzia do mocowania oraz nadzorowała czynności ładunkowe i zaakceptowała sposób załadunku, to zdejmuje to z przewoźnika odpowiedzialność za niewłaściwe umocowanie towaru na czas transportu. Umowa stron w tym zakresie jednoznacznie nakładała na przewoźnika obowiązek prawidłowego zabezpieczenia ładunku, zatem po częściowym rozładowaniu towaru kierowca powinien był zabezpieczyć pozostałą część w taki sposób, by nie doszło do uszkodzenia. Ponieważ bezspornym jest, że tego nie wykonał, odpowiedzialność za zniszczenie papy spoczywa na pozwanym.

Wysokości szkody pozwany ani interwenient nie kwestionowali, ponadto została ona udowodniona przez powódkę w sposób odpowiadający postanowieniom ustawy Prawo przewozowe. Mianowicie zgodnie z art. 80 i 81 ustawy wysokość odszkodowania za uszkodzenie przesyłki takie, jak w niniejszej sprawie, a więc powodujące konieczność utylizacji towaru, nie może przewyższyć ceny wskazanej w rachunku dostawcy lub sprzedawcy. Powódka takie dokumenty przedstawiła, a pozwany i interwenient nie kwestionowali wartości dowodowej tych dokumentów (faktur sprzedaży, potwierdzających cenę ustaloną z odbiorcą).

Nie były też zasadne zarzuty pozwanego co do przedwczesności powództwa. Zgodnie z art. 75 ust 1 i 2 ustawy Prawo przewozowe dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji, przewoźnikowi zaś - po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty. Reklamacje lub wezwanie do zapłaty uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia reklamacji lub wezwania do zapłaty. Ostatni przepis nie nakazuje jednak – jak chciałaby strona pozwana – oczekiwać uprawnionemu na upływ 3 miesięcy od wezwania do zapłaty, zanim wniesie pozew do sądu. Przepis ten ma charakter reguły interpretacyjnej – gdy nie ma innych przesłanek, reklamację uważa się za bezskuteczną w opisanych w nim okolicznościach (brak zapłaty w ciągu 3 miesięcy od otrzymania wezwania). W niniejszej sprawie ta reguła interpretacyjna nie ma zastosowania, pozwany bowiem odpowiedział na wezwanie powódki do zapłaty, kwestionując swoją odpowiedzialność i odmawiając zapłaty. Oznacza to, że wezwanie okazało się bezskuteczne zaraz po otrzymaniu odpowiedzi pozwanego i nie było konieczności oczekiwania na upływ 3-miesięcznego terminu, by uznać ją za bezskuteczną.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało zmienić i zasądzić dochodzoną należność w całości. Kwota wskazana w nocie obciążeniowej została udowodniona, pozwany nie wnosił zarzutów co do tego, iż w wyniku dokonanych potrąceń należność z noty uległa umorzeniu w większym stopniu, niż wskazała powódka. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 k.c., zgodnie z terminem płatności wskazanym w nocie obciążeniowej.

Konsekwencją zmiany orzeczenia co do meritum była modyfikacja rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Powódka wygrała proces w I instancji, zatem zgodnie z art.98 k.p.c. należy się jej od pozwanej zwrot opłaty od pozwu (300 zł), wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej, wynikającej z § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349 z późn. zm.) – 1200 zł, oraz opłaty



skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł). Ponieważ stroną przegrywającą ostatecznie okazał się pozwany, który wnosił o przeprowadzenie opinii biegłego przed Sądem I instancji, to jego w myśl art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) obciążają koszty sporządzenia opinii nie pokryte z zaliczki, a więc kwota 1370,59 zł. Przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania odwoławczego zastosowano zasady opisane powyżej, a więc wynikające z art. 98 k.p.c. oraz przytoczonego rozporządzenia, zasądzając równowartość opłaty od apelacji (395 zł), wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł oraz wydatki związane z opinią biegłego (2438,03 zł). Interwenienta nie obciążono kosztami postępowania odwoławczego zgodnie z art. 107 k.p.c.

SSO P. B. SSO P. S. SSR (del.) A. W.

Sygn. akt VIII Ga 32/16

## ZARZĄDZENIE

1.(...)

2. (...)

3. (...)